



---

**Posłania transcendentalne Najświętszej Dziewicy Marii  
dane widzącemu Klemensowi Domínguez y Gómez,  
dzisiaj Papież Święty Grzegorz XVII, Największy**

---

*30 grudzień 1969*

**NIEPOKALANIE POCZĘTA**

„Musisz mieć energię na obronę Posłań, które ci poleciłam: adorację Świętej Twarzy, Drogi Krzyżowej, Różańca z Ojcie Nasz, Komunii reparacyjnej pierwszych czwartków. Jest to zbawieniem świata.”

*11 luty 1970*

**NASZA PANI Z LOURDES**

„Synowie moi: jestem bardzo zadowolona z was wszystkich, a bardziej w tych momentach kiedy odmawiacie Święty Różaniec z Ojcie Nasz, co mię bardziej cieszy i napełnia radością i zbawia wiele dusz.”

*22 luty 1970*

**NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Jestem bardzo zadowolona z was, ponieważ odprawiliście Drogę Krzyżową. Modlitwy nocne są bardziej przyjemne mojemu Synowi Jezusowi, ponieważ więcej się go obraża przez nieczystość. Bądźcie wszyscy ostrożni; nigdy nie kładźcie się do łóżka w grzechu śmiertelnym.”

*24 luty 1970*

**NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Synowie moi: Dlaczego zapomnieliście o mym najczystszy Małżonku, kiedy on czuwa także nad Kościołem, i jest Ojcem Kościoła, jako że będąc przybranym Ojcem Jezusa, jest także Ojcem Kościoła?

Synowie moi kochani: zwracajcie się zawsze do Świętego Józefa, męża najczystszeo. Proszę was, abyście uczynili wszystko co możliwe, aby ustawić na tym Świętym Miejscu godną podobiznę mego najczystszeo Małżonka; a jeśli by ktoś powiedział, że nie jest to moją wolą, mnie także on nie chce, gdyż kto nie jest czcicielem Świętego Józefa, także nie jest moim.”

*12 kwiecień 1970*

*El Palmar de Troya*

**NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA KARMELU**

„Synu mój: Zwracam się do was jako Matka Jezusa i wasza, aby powiedzieć wam, żebyście rozpamiętywali z sercem oddanym w moje ręce pozdrowienia, które mi czynicie w Witaj. Rozmyślajcie specjalnie w części kiedy mówicie: „Jezusa nam okaż”. Przez to przybędę okazać wam mego Boskiego Syna Jezusa, i okażę wam w jego Boskiej Twarzy zniekształconej, zmaltretowanej, skrwawionej, oplutej, który się uczynił Ofiarą i poświęcił się waszemu Ojcu Niebieskiemu na oczyszczenie was z waszych grzechów i odkupienie na życie wieczne.

Mówię wam, że chociaż nie rozumiecie jakie miejsce powinien zajmować mój Boski Syn, adorujcie jego Boską Twarz dla pocieszenia mego Zbolałego Serca, abyście wiedzieli pewnego dnia tak czynić, gdyż musicie czynić dlatego, że jest Bogiem, waszym Odkupicielem.

Synowie moi: jeśli nie rozumiecie jak zasługujące jest adorowanie Świętej Twarzy mego Boskiego Syna, pomyślcie następująco: Będę adorować Świętą Twarz Naszego Pana Jezusa Chrystusa, aby pocieszyć Niepokalane i Bolesne Serce mojej Matki, Dziewicy Najświętszej. Tym sposobem zrozumiecie, że jestem kanałem prowadzącym do Jezusa, waszego Zbawiciela i Króla Wszechświata z woli Niebieskiego Ojca. Was błogosławię.”

*15 kwiecień 1970*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA KARMELU**

„Ale proszę was wszystkich, abyście starali się we wszystkie dni wysłuchać Mszę Świętą, główną modlitwę wszystkich wiernych katolików; abyście przyjęli mego Boskiego Syna w Eucharystii, abyście szli we wszystkie dni odwiedzić manifestacyjnie mego Syna wystawionego w Najświętszej Eucharystii, abyście odprawiali Drogę Krzyżową, Święty Różaniec z Ojcie Nasz.”

*2 maj 1970*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA KARMELU**

„Tak mi się podoba, synowie moi, że macie nabożeństwo ku memu najczystszeniu Małżonkowi, który jako Ojciec Kościoła jakim jest, jest waszym ojcem, któremu winniście cześć; ale aby ta cześć nie ograniczała się jedynie do zwykłej modlitwy, naśladujcie jego czystość, ubóstwo, pokorę i jego posłuszeństwo.

Wieczny Ojciec desygnował go na moją ochronę i ochronę Dziecięcia Jezus, waszego Zbawiciela. Dlatego on strzeże Kościół i was zbliża do Jezusa i Mnie, waszej Matki.”

*28 maj 1970*

#### *Palmar de Troya*

*Kiedy śpiewaliśmy Salve Madre, dochodząc do części „okaż tu swą chwałę i splendor”, ukazała się Najświętsza Dziewica i dała następujące posłanie:*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Skoro mnie proście, spełnię wam to życzenie: Pewnego dnia okażę splendory mej chwały. Ten dzień jest bliski; jest pod waszą ręką. Będzie dzień wielki, pełen chwały i będę w otoczeniu wszystkich moich synów. Wielu z nich będzie miało jasną wizję mej osoby; inni ujrzą mą sylwetkę; inni wielki splendor, i zostaną zaskoczeni, ponieważ zauważą, że Ja jestem z nimi. Ale inni, przewrotni, ujrzą mię i zaprzeczą temu; ponieważ pyszny przekłada naukę ponad rzeczy Boga, i nie przyznaje, że Bóg jest Najwyższy i wszystkim zarządza, a nauka Jemu podlega. A inni, którzy wołają postępować na swej drodze potępienia, powiedzą mi: „precz stąd!”, ponieważ wiedzą, że wizja niesie im odpowiedzialność i że będą musieli zmienić swą drogę; ale pycha im przeszkodzi. Lecz ci, którzy mają duszę jako dzieci, ujrzą mię i zaakceptują mię jako Matkę którą jestem, i zechcą postępować drogą, którą Ja wytyczyłam. Ci będą radować się przez całe życie, ponieważ w tym dniu postaram się tak dalece, że dostrzegą Łaski, jakie otrzymałam od Najdostojniejszej Trójcy.”

*6 sierpień 1970*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Synu mój: nie ma potrzeby mówienia o konieczności łączenia warunków, które nakazuje Prawo Boże i Przykazania Kościoła. Dokładnie wszyscy, którzy noszą ten Szkaplerz, będą mieli zawsze doskonałą świadomość na wykonywanie Przykazań, gdyż tym środkiem mój Boski Syn wryje w ich sercach Podobieństwo swego Oblicza w taki sposób, że nieprzyjaciel nie będzie mógł oprzeć się Światłu Najwyższego, i zadecyduje odwrot; dlatego wszyscy, którzy noszą ten Szkaplerz, będą doskonalili się, dojdą do bardziej intensywnego umiłowania Eucharystii, jako że Święta Twarz jest Odbiciem Eucharystii. Was błogosławię.”

16 styczeń 1971

**NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA KARMELU**

„Dzieci moje: miejcie zawsze przy sobie, jeśli chcecie być uwolnieni od ataków Szatana, lepszy środek, aby on cofnął się i rozbił, mając przed sobą, na waszej piersi, Boskie Oblicze mego Syna. Przed Nim nieprzyjaciel nie może postępować naprzód, bo Światło mego Syna go strąca. Kiedy Szatan udaje, że jest Jezusem lub Mną, waszą Matką, a macie nałożone zewnętrznie Oblicze mego Syna, natychmiast znika, ponieważ jest pyszny i nie może znieść Majestatu Boga.

Dzieci moje, chciałabym ażeby wasze umysły pojęły wartość jaką ma noszenie tego Świętego Szkaplerza na zewnątrz w tym Świętym Miejscu.

Moje kochane dzieci: mówię wam te rzeczy, ponieważ was kocham i ponieważ mam was w mym Sercu, i nie chcę, ażeby nieprzyjaciel was oszukał. Jako dowód autentyczności tych słów do was, mówię wam: Vivat Jezus Sakramentalny! Słowa, których nie może wymówić nieprzyjaciel.

Wszystkich was kocham: niektórych za jedną rzecz, a innych za inną rzecz, i każdego według ich słabości. Nie, że kocham kogoś bardziej niż innego, tylko w innej formie. Nigdy karzę, nie dlatego, że was nie kocham, tylko że was kocham naprawdę, i wszystkich was okrywam swym płaszczem. Was błogosławię.”

31 styczeń 1971

*Sanktuarium Naszej Pani z Covadonga, Asturia.*

**BOSKA PASTERKA**

„Ufajcie Mi, jestem waszą Pasterką; dajcie się prowadzić jako uległe owieczki, ponieważ Ja, jako Matka Boskiego Pasterza, będę się modliła za wami.”

3 marzec 1971

*Sanktuarium Cudownego Medalika, Paryż*

**NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Paryż; nie spoglądajcie: to potrawa na płomienie. Nie zostanie kamień na kamieniu.

Dzieci moje: Dziękuję wam za przybycie do tego Sanktuarium Cudownego Medalika w odpowiedzi na moje życzenia. Rozpowszechnijcie na Francję następujące:

Powiedzcie światu. Ja jestem tą Cudowną. Jeśli mię poprosicie z prawdziwą ufnością, Ja uzyskam u Najświętszej Trójcy zmniejszenie tych kar. Módlcie się i czyńcie pokutę.

Hiszpanio! Także ty ucierpisz karanie, ponieważ nie jesteś posłuszna wołaniu Boga! Lecz Hiszpania, za Łaską Bożą, ucierpi mniej, jako że wśród Hiszpanów jest dużo Mych czcicieli, a Ja ich nie opuszczę.

Dzieci moje: uważajcie, gdyż komunizm czyha na was. Przenika do wszystkich narodów, aby zadać śmiertelny cios. Uważajcie na masonerię; już jest we wszystkich państwach europejskich. Niestety, już zinfiltrowała Hiszpanię. Dzieci moje: módlcie się ustawicznie i czyńcie pokutę, ponieważ już niewiele będziecie mieli ostrzeżeń. Ojciec Niebieski jest gotów wyładować swój Święty Gniew na niewdzięczną ludzkość.”

5 marzec 1971

**NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA KARMELU**

„Zawsze jestem z wami kiedy mnie wzywacie.”

21 marzec 1971

*Palmar de Troya*

**BOSKA PASTERKA**

„Owieczki moje, Ja was poprowadzę kiedy zapanuje Antypapież, jako że będzie trudno zlokalizować prawdziwego Papieża w tej epoce zamieszania.”

25 kwiecień 1971

**BOSKA PASTERKA**

„Dzieci moje: przychodzę jako Boska Pasterka, aby przywieźć was do Jezusa w Eucharystii, w tej godzinie ciemnicy, kiedy jest tak wzgardzony; w godzinie, w której się przeczy prawdziwej obecności Chrystusa w Najświętszej Eucharystii. O, moje owieczki! Ja chcę wam

pasterzować; pozwólcie się prowadzić przeze Mnie. Ja jestem waszą Pasterką, Matką Boskiego Pasterza i Matką wiernych Boskiemu Pasterzowi.

Owieczki moje: zwracajcie się często do Najświętszej Eucharystii; starajcie się odwiedzać Eucharystię ukrytą w Świętym Tabernakulum; czyńcie tam reparacje za obelgi jakie otrzymuje; rozmawiajcie z Nim; On was wysłucha i porozmawia z wami, jeśli w pokorze zechcecie posłuchać jego głosu, aczkolwiek nie usłyszycie tego waszym zmysłem słuchu, ale owszem w waszych sercach.

Owieczki moje: Naprawcie krzywdę memu Jezusowi w Tabernakulum za tych, którzy niegodnie go przyjmują, za tych, którzy nie zginają kolan przed Nim, za tych, którzy odwracają się plecami, za tych, którzy przeczą jego realnej i dostojnej Obecności.

O, dzieci moje! Wniknijcie w ten Sakrament Miłości, ukorzcie się przed Nim, przedstawcie Mu wasze problemy, wasze trudności, wasze radości, wasze smutki, wasze dobre postanowienia; i przed jakimkolwiek przedsięwzięciem zawsze zasięgajcie rady u Niego w Najświętszym Sakramencie. On was oświeci.

Dzieci moje: przybliżajcie się zawsze do Najświętszej Eucharystii z miłością, w skupieniu, z głębokim żalem za wasze grzechy. Dzieci moje, medytujcie Kogo macie przed sobą: cały Bóg, który zniża się na ziemię, abyście go spożywali, pili jego dostojną Krew i otrzymali jego Łaskę. Wobec takiej miłości, powinniście się odwdziżyć także miłością.

Moje najdroższe owieczki: miłujcie intensywnie Jezusa. Popatrzcie: jeśli mówicie, że mnie kochacie, która jestem waszą Matką, i nie przypodobacie się mnie, nie słuchając mnie, jakżeż możecie powiedzieć, że mnie kochacie? Kto mnie kocha, idzie do Chrystusa, a kto kocha Chrystusa, idzie do Ojca Niebieskiego.

O, dzieci moje! Wkrótce Zastępca Chrystusa, męczennik Watykanu, Paweł VI, syn mego Serca zakończy swą misję, a potem nastąpi Antypapież. Wiele dzieci Kościoła uwierzy, że Antypapież jest prawdziwym Papieżem; będzie nauczał herezje, pozornie zniszczy Kościół. Wielu powie: musimy słuchać hierarchii. Ale Ja będę mówiła z moimi synami i przestrzegając o wypaczeniach, was poprowadzę.”

*24 czerwiec 1971*

#### **NAJŚWIĘTZA DZIEWICA KARMELU**

„Dzieci moje: Przychodzę jako Matka Jezusa i Matka wasza, aby przypomnieć wam opuszczenie jakiego doznaje Jezus w Eucharystii. Jest bardzo smutny.

Powtarzam wam, abyście przystępowali częściej do Eucharystii, abyście wysłuchiwali Mszę Świętą. Uczęszczajcie zawsze na Mszę z wielką pobożnością, Ofiarę najbardziej przyjemną Wicznemu Ojcu, w której Chrystus poświęca się jako Ofiara za was.

Nie zapominajcie: Święta Ofiara Mszy jest ponowieniem Golgoty, w której Chrystus ponawia Ofiarę Krzyżową bezkrwawo.

O, dzieci moje: miejsce zawsze w pamięci wylaną Krew waszego Odkupiciela, Boską Krew, którą wylał jako cenę za wasze odkupienie!

Dzieci moje: wielu z was, którzy przybywacie do tego Świętego Miejsca, opuściło Jezusa w Eucharystii. Niektórzy ograniczają się jedynie do Mszy niedzielnej.

Starajcie się także odwiedzać Najświętszy Sakrament, szczególnie podczas wystawienia.

A więc jak już wiecie, dzieci moje: przychodźcie często na Mszę Świętą i przyjmujcie Najświętszą Eucharystię. Was błogosławię.”

*15 wrzesień 1971*

#### **BOSKA PASTERKA**

„Dzieci moje: Ja będę z wami podczas twardych prób. Nie zabraknie mojej pociechy, mego uścisku i mojej ochrony. Ja was poprowadzę jako Boska Pasterka, trzódka kochana! Wy zawsze chodźcie za Mym Pastorałem, a dojdziecie bezpiecznie do portu. Ja jestem waszą Matką, Matką waszego Boga i Matką waszą. Jakżeż was zapomnę? Jakżeż was opuszczę? Skoro tyle mię kosztowało nabycie was jako synów, skoro tyle mię kosztowała Męka Jezusa! Nie mogę was opuścić, moje najdroższe owieczki! Owieczki mego Niepokalanego Serca! Owieczki drogie! Jesteście zawsze w pobliżu waszej Boskiej Pasterki, waszej Niebieskiej Matki, która was tuli, która was pragnie, która was okrywa swym Świętym Płaszczem.

Ja, która byłam u stóp Krzyża stojąca, nie mdlejąca jak mię malują; stojąca, wykonując moją misję Współodkupicielki Uniwersalnego Pośrednika, moją misję Matki ludzkości. Ja byłam tam na Kalwarii, stojąca, nieugięta, świadoma mej wysokiej odpowiedzialności. Nie wyobrażajcie sobie waszej kochanej Matki mdlejącej, nie. Nie byłam na Kalwarii kiedykolwiek omdlała. Wiedziałam jaka była moja misja. Poprzedniego dnia Ja prosiłam mego Jezusa tymi słowami: „Synu mój, zabierz mię z sobą do Nieba, nie zostawiaj mię na ziemi samej, chcę być z Tobą; nie chcę, abyś odszedł i zostawił mię bez Ciebie!” Jezus, dobry Jezus odpowiedział takimi słowami: „Matko, przyjmij wolę Niebieskiego Ojca. Właśnie trzeba, abyś Ty pozostała na strzeżenie mego Kościoła. Mój Kościół potrzebuje Matki do czasu kiedy będą mogli już chodzić prostą drogą.” Wobec tego Ja, razem z moim Jezusem poświęciłam się Ojcu jako Ofiara za ludzkość. Ja tak powiedziałam Ojcu: „Ojciec mój najukochańszy, Ja się ofiaruję z moim Jezusem na odkupienie ludzkości. Miej nad nią litość! I miej pamięć na cenę przyszłego wylania Krwi mego Syna.” I poczułam łagodny głos Ojca: „Twoją prośbę, moja ukochana Córko, wysłuchałem przychylnie, i Tobie udzielam stania się Współodkupicielką ludzkości, Pośredniczką Łask. Przez Ciebie przejdą wszystkie Łaski: Będziesz Kanałem ku Jezusowi. Wszyscy będą musieli przejść przez Ciebie, aby dojść do Jezusa, mego Pośrednika.” Dlatego nie mogę zostawić was samych, Ja was okrywam, Ja was pragnę.”

*23 wrzesień 1971*

*Lourdes*

### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA Z LOURDES**

„Kościół Katolicki nie zapomni nigdy, że na przyjęcie do świętych służb i urzędów należy wymagać wiary w święte katolickie Tajemnice Wiary, wiary w Święte Dogmaty i ich obronę oraz niezłomną przynależność i posłuszeństwo aż do śmierci Ojcu Świętemu, Najwyższemu Pontyfowi, Zastępcy Chrystusa, Najwyższemu Pasterzowi Kościoła, Kierownikowi Uniwersalnemu Chrześcijaństwa.

Jeśli nie ma należytego szacunku, nie ma jedności, wtedy sami katolicy popadają w herezję. Kościół jest Jeden, Święty, Katolicki i Apostolski. Czy go akceptują, czy nie akceptują, jest tylko jeden prawdziwy Kościół: Kościół Chrystusa, okupiony jego Przenajdroższą Krwią wylaną na Krzyżu, na Golgocie, przekazany Piotrowi i wszystkim jego następcom.

Ci, którzy naprawdę chcą być Katolikami, muszą bronić z świętą energią: w pierwszym rzędzie Święte Pisma, łącznie z Magisterium Kościoła, i bez zapomnienia kiedykolwiek Świętej Tradycji, którą Duch Święty inspirował Kościołowi podczas dwudziestu wieków.

Kult Boga się doskonali, ale nigdy nie może się poniżyć ani ośmieszać. Bogu najlepsze z najlepszych: złoto, kadzidło, mirrę, ofiarę, cześć Jemu należną, aby móc nazywać się synami Boga.”

*25 wrzesień 1971*

*Sanktuarium Naszej Pani z La Salette*

### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Ludzkość jest stracona! Popadła w pychę, opuszczając dobre tradycje. Odwróciła się plecami do swej Niebieskiej Matki: Ja, Dziewica Maria, Matka Boga, i Matka ludzi przez Krew Przenajdroższą wylaną przez Jezusa na Krzyżu. Ludzkość kroczy ślepa, prowadzona przez niegodziwych pasterzy, pasterzy, którzy nie strzegą owiec, pasterzy, którzy żyją w upodobaniu światowym, pasterzy zbłądzonych.

Byłoby szczęśliwe dla świata, gdyby posłań, jakie przekazałam na tym Świętym Miejscu posłuchano, rozpowszechniono i wykonano. Lecz większość nie wierzyła im; inni je zwalczali; a innych to nie interesowało.

Tu, w La Salette zapowiedziałam wiele zła jakie miało nadejść dla Kościoła i świata. I wykonują się co do litery, a inne mają jeszcze nadejść. Wykona się co do litery, co zapowiedziałam na tym Świętym Miejscu.

Już widać kloaki, które zapowiedziałam w ubiegłym wieku tu w La Salette. Wielu z Ministrów Pana opuszcza Ołtarz, aby się żenić i żyć zadowolone z kobietą. Czy nie jest to apostazja? Biada temu, kto przykłada rękę do orki i zawraca wstecz! Ten, kto się poświęca Kapłanem, zostaje wyświęcony według Porządku Melchizedecha i zawsze będzie Kapłanem. I

po swej śmierci, nadal pozostanie Kapłanem w miejscu do którego będzie przeznaczony. Już płakałam Ja na tym miejscu z powodu zła, które miało nadejść.

Musicie wiedzieć, dzieci moje, że Eucharystię należy przyjmować godnie, z szacunkiem, w skupieniu, w ofierze i poświęceniu Bogu. Godna postawa jest na kolanach, zginając kolana przed Majestatem Chrystusa Jezusa, który dał swe życie na zbawienie ludzkości; który daje się spożywać i pić swą Krew, na rozciągnięcie swych Łask i swego Miłosierdzia. Ci Kapłani, którzy administrują Komunię stojącym, lub kładą na rękę zamiast na język, Królestwo Boga nie będzie dla nich, ponieważ deprecją Jezusa Chrystusa Sakramentalnego. Oni muszą nalegać, aby wierni przyjmowali Komunię klęcząco i na język, nie na rękę, te nieczyste ręce wiernych.

Ministrowie Pana, Ja was zapytuję: Dlaczego puryfikowano wasze ręce? Czyżby dlatego, że wasze ręce są równe tym pozostałym wiernym? Nie. Wasze ręce są poświęcone. I Świętą Eucharystię mogą dotykać tylko ręce Kapłanów, i niektórych osób, których Niebo bezpośrednio upoważnia, jak w wypadku Świętych Kościoła, kiedy nie było Kapłanów, ale wyświęcił ich Chrystus Jezus.

Ludzkość sobie przypomni na zawsze słowa, które powiedziałam tu w La Salette moim widzającym w ubiegłym stuleciu, ponieważ wszystko się wykona. Lecz, jako że jestem waszą Matką, dla wszystkich, którzy się do Mnie uciekacie, Ja was ochronię. Zawsze powtarzam: was ochronię, was obejmę, was okryję moim Świętym Płaszczem. Ja was uwolnię od nieprzyjaciela. Nie przerażajcie się wydarzeniami, które mają nadejść, ponieważ Ja będę z wami we wszystkich momentach najbardziej strasznych. Nie zabraknie wam waszej Niebieskiej Matki, jak nie zabrakło Jej Jezusowi na Krzyżu. Został opuszczony przez wszystkich, ale jego Matka tam była, jak wy Mnie będziecie mieli.

Ja jestem Wszechmocą Błagalną. Bóg złożył berło w moje ręce. Ja mam moc jako Królowa Wszechświata. Bóg otoczył me skronie koroną realną. Złożył w moje ręce: w jedną berło; w drugą Różaniec, znak wiecznego przeznaczenia; do nóg, świat.

Zwracajcie się do mnie. Ja jestem waszą Matką przez stanie się Matką Boga. Jestem Współodkupicielką, Pośredniczką Uniwersalną. Dlatego, nieprzyjaciel wylewa złość przeciwko Mnie, jako że przybliżam owcom Dobrego Pasterza Chrystusa Jezusa. Ja jestem Boską Pasterką. Podążajcie za mym Pastorałem; wasza podpora, wasza stałość jest w moim Pastorału. Idźcie za nim a dojdziecie do łodzi, gdzie przebywa Dobry Pasterz. Tu zostaniecie jako owieczki spokojne oczekujące Zmartwychwstania ciała, na kontemplację, przez całą wieczność, Majestat Boga.”

*27 wrzesień 1971*

*Bolonia. Grobowiec Świętego Dominika de Guzman*

### **NASZA PANI RÓŻAŃCOWA**

„Synu mój: Trzeba, aby to posłanie doszło do Ojca Świętego Pawła VI. Okropne wydarzenia zapowiedziane z czasem dla Kościoła już są u progu. Watykan już jest w rękach masonów i marksistów. Są infiltratorzy masoni i faryzeusze w Kurii Rzymskiej. Ci są, którzy przeszkadzają na drodze Zastępcy Chrystusa.

Trzeba dobrze wiedzieć co ma nastąpić, gdyż krew poleje się na placu Świętego Piotra. Komunizm i masoneria już przygotowują wielkie decydujące uderzenie. Marksizm się umocni w Kościele i zasiądzie na tronie.

Trzeba, aby przywrócono Łacinę w Kościele, ponieważ języki świeckie reprezentują wierzę Babel.

Należy znieść udzielanie Komunii stojąco; gdyż przed Bogiem wszyscy ludzie zegną kolana. W żadnym wypadku nie należy kłaść Świętej Eucharystii do rąk. Obowiązkowo należy kłaść na język.

Uwaga na Synod Biskupów! Będzie decydujący. Stąd wyjdą okropne wydarzenia Kościołowi. Paweł VI jest Najwyższym Pontyfem Kościoła. Biskupi są współpracownikami. Ale Papież jest tym, który ma moc najwyższą w reprezentacji Chrystusa Jezusa. Niech Kapłani zachowają Święty Celibat, i nie torturują Papieża.”

*23 październik 1971*

*Garabandal. Na spadku drogi, ukazała się Najświętsza Dziewica Maria pod wezwaniem Uniwersalnej Pośredniczki w Rozdawnictwie wszystkich Łask, w białym habicie, czerwonym płaszczu, imperialnej koronie i osrebrzonym mostku w lewej ręce.*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Moja mała trzódka: jestem wam wdzięczna za pokutną wizytę do tego Świętego Miejsca Garabandal. Dziękuję za wasze przyjęcie wezwania Jezusa. Ja, wasza Matka okrywam was swym Niebieskim Płaszczem, błogosławię z całego serca, prowadzę do mety, którą jest Jezus.

Przychodzę w tym momencie jako Uniwersalna Pośredniczka w Rozdawnictwie wszystkich Łask. Tutaj, w mojej lewej ręce niosę mostek, po którym muszą przejść ci, którzy chcą iść do Jezusa. I przez ten mostek przejdą wszystkie Łaski, które przychodzą ku wam od Jezusa.

Ja, Współodkupicielka, która byłam u stóp Krzyża, jestem z wami, aby zachęcić i przywieźć was do bezpiecznego portu. Biorę ster statku, ponieważ Pan Jezus tak chciał. Nie jest to, że On Mnie potrzebuje, tylko że On tak chciał, aby było. I to jest moją funkcją Pośredniczki, Współodkupicielki, Ucieczki dzieci Kościoła.”

*16 sierpień 1972*

*Palmar de Troya*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Drogie dzieci: Dziękuję wam wszystkim za wasze przybycie do tego Świętego Miejsca. Dziękuję wam wszystkim. Wszystkich was błogosławię i wszystkich was okrywam moim Świętym Płaszczem. Zawsze Mnie proście o chodzenie prostą drogą. Wzywajcie Mnie, a Ja będę z wami i przyprowadzę was do Chrystusa Jezusa. Jestem waszą Matką, waszą czułą Matką. Ja was okryję i popieszczę, i was zaprowadzę do Jezusa, waszego Zbawiciela.

Dzieci moje: Módlcie się dużo w tej godzinie zamieszania, w tej godzinie ciemności, w tej godzinie oślepienia. Módlcie się, módlcie się, aby trwać stale w tej godzinie mocy ciemności! Módlcie się, aby wrogowie Kościoła zostali zdemaskowani.

Dzieci moje: Statek Piotra przechodzi wielką burzę. I te obecne burze są okropne, ponieważ statek kołysze się z jednej strony na drugą; a Piotr widzi się u steru, wielokrotnie, prawie sam. Módlcie się w intencji Pawła VI, aby pozostał u steru statku, i każdego dnia wzmocnił się bardziej i zdemaskował wszystkich złych jacy są w Kościele. Ta godzina jest burzliwa. Wkrótce Kościół dozna godziny elipsy. Okropna elipsa, kiedy schizma będzie oczywista!

Zbliża się godzina wielkiej schizmy w Kościele, której powstanie już się zaczęło, a następnie ta schizma wcieli się we fałszywego Papieża. Módlcie się, módlcie się, ponieważ wielu źle rozumiejąc posłuszeństwo, pójdzie drogą Antypapieża, który już jest blisko objęcia Stolicy. Po tej schizmie, po wielkich walkach, po wylaniu krwi, po strasznych bólach rodzenia, nadejdzie chwalebna wiosna Kościoła. Wiosna, w której Chrystus zakręluje na ziemi oczyszczonej. Na tej ziemi, która będzie obmyta, oczyszczona, wygotowana przez Ojca Niebieskiego.

Radujcie się, dzieci kochane, ciescie się!, ponieważ zbliża się wiosna Kościoła. Lecz, przedtem potrzeba, aby kielich był oczyszczony! Ciescie się i radujcie, ponieważ wiosna jest u drzwi z Drugim Przyjściem Chrystusa Jezusa. Lecz potrzeba, abyście ucierpieli mękę, bolesną mękę, na wzór waszego Boskiego Mistrza. Krok za krokiem dojdziecie aż do Golgoty. Będziecie podniesieni na krzyżu, aby potem powstać z Chrystusem chwalebnym i z Nim królować. Ciescie się z cierpienia tej męki, która się do was przybliży. Błogosławiona męka, która was obmyje, która was oczyści i zostawi was białymi jako śnieg; i tak zakrólujecie chwalebnie.

Zbliża się wasza męka. Jesteście w początkach bolesnej męki, męki, która dotknęła Kościół żyjący. Kościół Katolicki cierpi mękę na wzór swego Boskiego Założyciela.

Ten pielgrzymujący Kościół idzie na Kalwarię na doznanie Ukrzyżowania. Ale podobnie jak jego Mistrz, powstanie chwalebny. I wy, jako członkowie tego Kościoła, także musicie przejść przez te bóle, te cierpienia właściwe męce.”

*8 wrzesień 1972*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„O, dzieci najdroższe! Jak wielki jest ten moment: Matka otoczona swymi dziećmi, i swymi dziećmi ulubionymi, dziećmi wybranymi i wyszukanyymi! Nigdy nie będziecie zdolni zrozumieć

tego momentu, ponieważ ci, którzy tu jesteście, byliście wezwani. Nikt jest tu, na tym miejscu dla kaprysu, tylko za wolą Ojca Niebieskiego, który was zbiera. Jasne jest: wielu jest was wezwanych, ale mało wybranych. Nie wszyscy odpowiadają na Łaski. Ale będąc ze mną, prosząc mojej miłości, mojej opieki, odpowiedzicie wszyscy na Łaski.

Dzieci kochane mego Serca; oto tu Serce Matki, które cieszy się blisko swych kochanych dzieci; radość takiej Matki, która u stóp Krzyża przypieczętowała swoje Duchowe Macierzyństwo. I jaką pieczęcią! Na Kalwarii, razem z Jezusem poniosłam duchowo Ukrzyżowanie.

Dzieci drogie: przenieście się waszymi myślami chwilowo na Golgotę. Spójrzcie tam na Baranka całopalnego zawieszzonego na Krzyżu. A jak dobrze wiecie, był Moim Synem, który wylewał swą Krew: Wy, będąc niektóre matkami, jakżeż odczuwacie ból waszych dzieci! Jest coś co przybija serce, co rozdziera. I oto tu owa Matka przeżywała krwawienie Syna. Nigdy nie możecie sobie wyobrazić tak okropnego bólu, takiego Serca, które zostało przebite bólem, bólem Matki, bólem znacznie większym od wszystkich bólów: bólem śmierci Syna, wiedząc, że ów Syn nie był jakimkolwiek Synem, tylko samym Bogiem Niebios i ziemi, uczynionym strzępem na widowisku. A oto tu wasza Matka, która się ofiarowała, razem z Nim, Wiecznemu Ojcu, na zbawienie was. Dlatego jestem nazwana Współodkupicielką, ponieważ współpracowałam z Chrystusem nad waszym odkupieniem. I nie zapominajcie nigdy podarunku, który uczynił wam Chrystus na Krzyżu; podarek zbawienia, ponieważ wam dał Matkę. Od tego momentu moje Serce zapulsowało radośnie, ponieważ w jednym momencie straciłam Syna, ale otrzymałam mnóstwo dzieci; dlatego poprzednio powiedziałam, że na ziemi Andaluzji wiedzą jak wyrazić moją misję, ponieważ jest bólem i radością równocześnie: umierający Syn, i otrzymując mnóstwo dzieci. Byłam u stóp Krzyża, nieugięta, silna; coprawda płacząca w bólu, ale nie zemdląca, nie! Nie byłam zemdląca. Przyjęłam co mi przypadło. I wymówiłam Fiat. Od tego momentu moje ramiona stawały się za każdym razem bardziej miękkie, moje ręce delikatniały na dotykaniu głów moich dzieci, aby pieścić jednych i drugich.

Kontemplujcie Kalwarię: szaleństwo największe w historii. Niema podobnego szaleństwa do Kalwarii: Człowiek, który zstąpił na ziemię, czyniąc się podobny innym, z wyjątkiem grzechu. Cały Bóg staje się Człowiekiem. Jest zazdrość aniołów, jest świętym pragnieniem aniołów: że Bóg Niebios staje się Człowiekiem. Jakie szczęście dla was! I to szaleństwo zawsze było podziwem ludzkości; jednym na jej błogosławieństwo; innym na jej przekleństwo. Ale jednym słowem, podziwem. Pewien Syn, który się wyniszcza wisząc na Krzyżu, który cierpi; i Matka, spokojna, pozwala maltretować swego Syna. To jest bardzo trudne do zrozumienia: Matka, tam spoglądająca na Syna, widzi jak go torturuje; ale równocześnie, odczuwa wielką radość w swym Sercu, ponieważ wie, że ta tortura reprezentuje zbawienie ludzi, że od tego momentu są jej dziećmi.

O, moja droga trzodo, jak miło mi jest mówić wam o tych rzeczach, tym pokornym i skromnym; ponieważ uczeni i rozsądni nie rozumieją tych cudów; ich studia, ich literatura jest tak wielka. I bez wątplenia, jakżeż ślepi na rozumienie tajemnic Boga!"

*18 wrzesień 1972*

### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Dzieci drogie: żyjecie w epoce zamieszania i fałszywych doktryn. Przejrzyjcie Magisterium Kościoła poprzez jego historię. Przeglądajcie Pismo Święte, ponieważ obecnie są fałszywi doktorzy, fałszywi pasterze, którzy zbaczają dusze. O, dzieci moje, ile razy Jezus zakrywa uszy, kiedy z pulpitu głośni się doktryny heretyckie! Co wczoraj było grzechem, dziś nie jest grzechem; co wczoraj było prawdą, dziś jest błędem; co wczoraj było błędem, dziś jest prawdą. Prawda i kłamstwo zostają na tej samej płaszczyźnie, i wierni nie wiedzą gdzie jest prawda; lecz jest łatwo: zagłębujcie do Magisterium Kościoła poprzez jego historię. Duch Święty przemawiał poprzez wieki, czego prawdy są niezmiennie i wieczne. Nie możecie słuchać doktryn przeciwnych prawdzie, przez bardzo wysoką hierarchię, gdyż prawda jest jedna. Wszystko co odchodzi od prawdy, jest anatemą; dziś błąd się wybacza, nawet się pozwala.”

*1 październik 1972*

*Trujillo (Wenezuela) Kaplica Służebnic Najświętszego Sakramentu. Wyszczególnia widzący: Jeden pobożny Kapłan z El Palmar odprawił Mszę Świętą. Po skończeniu Mszy ukazała się*



**NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA** w niebieskich szatach i otoczona 24 aniołami. Zdziwiłem się na widok Najświętszej Dziewicy Marii klęczącej, razem z aniołami przed Najświętszą Hostią na wystawieniu. Zapytałem: Jak to, że Ty będąc jego Matką, klęczysz? Ona mi odpowiedziała:

„Oprócz Syna, jest moim Bogiem i Panem, moim Ojcem i moim Oblubieńcem.”

*21 listopad 1972*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Bądźcie przygotowani, ponieważ nadchodzą czasy największego zamieszania, aż do usadowienia się następnie Antypapieża. Ale ufajcie. Kościół Chrystusa nie upadnie. Kościół idzie wspomagany przez Niego. Bądźcie spokojni: Jezus jest z Kościołem; ale z Kościołem autentycznym, wiernym dogmatom i wiernym Magisterium, autentycznym Magisterium Kościoła.”

*25 listopad 1972*

*Miasto Leon. Kaplica Najświętszego Sakramentu, gdzie znajduje się podobizna Dziewicy Drogi. Ukazała się Najświętsza Dziewica pod tym wezwaniem, z Panem umarłym w swych ramionach.*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA DROGI**

„Dzieci moje: Pociescie mię, jeśli zechcecie modlitwą za moment, w którym wzięłam w swe ramiona martwe Ciało Jezusa, waszego Zbawiciela. I pociescie mię, także, za tak głęboki ból, jaki otrzymałam w momencie, kiedy został złożony w me ramiona i kontemplowałam jego zniekształcone Oblicze i jego całe Ciało pełne ran, cenę waszego Odkupienia. Tym matczynym gestem uczyniłam, co przypało Współodkupicielce ludzkości.

I nadal to czynię, podtrzymując w swych ramionach Mistyczne Ciało Chrystusa, którym jest Kościół. Jestem towarzysząca Kościołowi aż do Golgoty. Jestem pomagająca wszystkim moim dzieciom; i kiedy nadejdzie moment Ukrzyżowania Kościoła na wzór jego założyciela, Ja będę, aby wziąć w me ramiona wszystkich męczenników i zachęcić dusze, te mniej silne, aby dodać im sił. Oto tajemnica tych podobizn, w których się reprezentuje mnie, niosącej Ciało martwego Chrystusa. I tak się kontynuuje, niosąc Kościół, którym jest Mistyczne Ciało Chrystusa. Będąc Matką Chrystusa, jestem Matką Mistycznego Chrystusa, to jest Kościoła; przez to jestem Matką was wszystkich.

Złóżcie podziękowanie Jezusowi za ten dar jaki wam dał, że macie Matkę, aby się wami opiekowała i prowadziła, specjalnie w momentach prześladowań i udręk. Tu jest wasza Matka, aby prowadzić was do Jezusa.

Moje błogosławieństwo dla was wszystkich, Hiszpanii i świata.”

*6 marzec 1973*

*Palmar de Troya. Przed podobizną Boskiej Pasterki*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Dzieci, dzieci najdroższe: rozdawajcie posłania, które się wam dawało na tym Świętym Miejscu, zawsze w obronie Pisma Świętego, w obronie Świętej Tradycji, w obronie Magisterium Kościoła. Jednym słowem: ujawnienie prawdy i zawsze prawdy.

Objawienie nie przynosi niczego nowego, tylko potwierdzenie Doktryny, dzieciom na przypomnienie. Dzieci moje: iluż znalazło autentyczną Wiarę na tej Świętej Górze Chrystusa Króla! Na tym błogosławionym Palmar de Troya, iluż znalazło Wiarę autentyczną! Pomimo podziałów, pomimo przeszkód, pomimo wielu przyczyn, prawda przeważała.

Dzieci moje, Ojciec Niebieski mnie posyła do was, abym wam przekazała jego słowa: Biada temu, kogo dotyczy przestroga tego Świętego Miejsca! Biada tym, ponieważ jego Gniew spadnie na nich! Ojciec Niebieski także mnie posyła zakomunikować wam wszystkim, że ta Góra Chrystusa Króla jest pochodnią w Kościele, w tej godzinie burzy i ciemnicy i spoglądajcie na Palmar de Troya jako źrenice, nie przez osoby, które w nich są, tylko przez jego dekret. Osoby, które się do niego zwracają, są jak wszyscy inni; jedni lepsi, inni mniej dobrzy; jedni bardziej apostołami, inni mniej apostołami. Ale Ojciec Niebieski chciał, aby to miejsce było światłem i pochodnią, która ma przygotować dzieci nowego Kościoła: Kościoła tryumfu Chrystusa nad narodami. To miejsce jest wezwane przygotować narody na otrzymanie chwalebego Chrystusa w manifestacji jego mocy i jego sprawiedliwości; jednym słowem: na przyjęcie Chrystusa Króla. I stąd, z tego błogosławionego miejsca, chce Wieczny Ojciec, ażeby wyszli jego apostołowie,

którzy mają przygotować ludzkość na przyjście Jezusa. Dlatego, jest Górą Chrystusa Króla. Rozmyślajcie w tych słowach: Góra Chrystusa Króla.”

*19 czerwiec 1973*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA KARMELU**

„Chcę wam zakomunikować, że Ja sama, 16 lipca pobłogosławię wodę ze źródła Świętego Miejsca El Palmar de Troya. Mam życzenie, ażeby chorzy pili tę wodę, którą Ja w tym dniu pobłogosławię. Od 16 lipca przestanie być wodą ludzi, ponieważ przemieni się w Wodę waszej Matki El Palmar na uzdrawianie chorych.”

*16 lipiec 1973*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Dzieci moje: Już została ta woda ze źródła pobłogosławiona moją mozną ręką, moją ręką Matki dobroci. Od tego momentu możecie pić Wodę ze źródła, a dokona uzdrowień chorych. Pijcie z ufnością Wodę waszej Matki: Wodę waszej Matki z El Palmar, która leczy choroby duchowe i cielesne. Pijcie z ufnością.

Oto tu znak El Palmar: Woda błogosławiona moją ręką. Wielu uzdrowi. Zanoście Wodę chorym wszędzie, do waszych miast i waszych narodów. Moje błogosławieństwo dla wszystkich.”

*19 październik 1973*

*Madrid*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Dzieci moje: już mało z wami będę mówiła, ponieważ nadchodzi godzina, w której ukryję się na pustyni. Patrzcie, dzieci moje: zbliża się czas, że podczas następnego pontyfikatu będzie dwóch Papieży: ten prawdziwy i Antypapież. Będzie czas ciemności i zamieszania, jakiego nie było w historii Kościoła. Będzie wielu pozornie wielkich świętych, którzy nie będą wiedzieli czy iść z Papieżem prawdziwym, czy z fałszywym.

Lektura, kultura, nauka, sztuka, nie posłużą na znalezienie światła; tylko modlitwa, pokuta i pokora. Ci, którzy upokorzą swą głowę przed Bogiem, wyblągają i poproszą o światło, znajdą je. Mój Syn pozwoli na pozorną niezgodność między różnymi widzzącymi i mistykami, abyście się upokorzyli i prosili o światło. Popatrzcie na Kalwarię, Chrystusowi Jezusowi przybitemu do Krzyża, starsi kapłani i faryzeusze mówili mu, ażeby zstąpił z Krzyża, a uwierzą w Niego. Lecz, mając moc tak uczynić, nie uczynił tego; ponieważ Boga nie można zobowiązywać, ażeby dał dowody; ci, którzy o nie proszą w pokorze, otrzymają je.

Nie troskajcie się z powodu moich słów, że już mało będę z wami mówiła, ponieważ wtedy będę w sercu każdego z was. W sposób bardziej żywy zainstaluję się z tronem w waszych sercach, chociaż to może się wam wydawać dziwne. Wszyscy ci, którzy spędzą życie na modlitwie i pokucie, znajdą mię w swym sercu.”

*29 styczeń 1974*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Moje kochane dzieci: Zbliża się wielka burza na Kościół, jakiej nigdy nie było. Już nieprzyjaciele Boga kierują Nawą Piotra. Lecz, jest to jeszcze mało; gdyż następnie nadejdzie schizma do Kościoła i fałszywy Papież zasiądzie na Katedrze Piotra, a stamtąd zajmie się zniszczeniem Kościoła Boga, prawdziwego Kościoła Katolickiego.

Lecz, na ten moment, już będą przygotowani Apostołowie Mariańscy na wszystkie narody, którzy w unii z prawdziwym Papieżem odnowią zakon, zakon, który nie będzie widzialny, ponieważ Będzie w katakumbach.”

*2 luty 1974*

*Palmar de Troya. Pierwsze posłanie.*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Moje kochane dzieci: Dziękuję wam wszystkim przybyłym do tego Świętego Miejsca w tym uroczystym dniu, w którym obchodzi się Czwartą Rocznicę uroczystego zamieszczenia Świętej Twarzy mego Boskiego Syna; tej Świętej Twarzy, która jest Słońcem na oświecenie całej

ludzkości; z tej Świętej Twarzy promieniuje Światło na wszystkich ludzi dobrej woli na całej ziemi.

Przez wyraźny zamysł Dostojnej Trójcy zażądano intronizację na tej Świętej Górze Boskiej Twarzy Chrystusa Jezusa, Króla królów. Ileż błogosławieństw otrzymało to miejsce i jego czciciele od czasu kiedy zainstalowano Świętą Twarz! I, ile odstąpił piekielny nieprzyjaciel!

Dzieci moje: Jakie przerażenie i jaką panikę ma Szatan przed Świętą Twarzą! Nie możecie sobie tego wyobrazić. Dlatego, jest zagwarantowane tu wewnątrz tych ogrodzeń, że Szatan działa z mniejszą siłą. I z tego wielu nie chce sobie zdawać sprawy. Patrzcie i obserwujcie, że kiedy się tu modlicie, modlicie się przed Zwierciadłem Boskości: ta Najświętsza Twarz, która was naucza Bolesnej Męki dla waszego zbawienia.

Dzieci moje najukochańsze: Brońcie tego Świętego Miejsca przeciwko napadom piekielnego Smoka. Ochraniajcie tę Najświętszą Twarz, która jest i będzie Światłem świata. Niestety nie wszyscy podzielają tego co wam mówię. Dzieci najdroższe, już wiecie jak się modli i jak się czyni pokutę i ofiarę przed tą Świętą Twarzą. I tu Wieczny Ojciec uśmierza swój gniew. I tak Wieczny Ojciec nie patrzy na wiele rzeczy, które są na tym świecie, ponieważ jego oczy koncentrują się na Twarzy swego Pomazanego. Szczęśliwi wy, którzy tu obchodzicie to bardzo wielkie wydarzenie Rocznicy Intronizacji Najświętszej Twarzy Chrystusa Jezusa. Nie jest jakimkolwiek dniem: jest dniem najuroczystszym, ponieważ należy do dusz różnych narodowości, które przybywają do tego Świętego Miejsca.

Ta Święta Twarz, którą się adoruje i czci w tym miejscu, jest rozpowszechniana po wszystkich zakątkach ziemi. W wielu krajach jest rozpowszechniona i przyduje w mieszkaniach czcicieli tego miejsca. Z tego powodu Gniew Wiecznego Ojca się uśmierza. Wam, moje kochane dzieci, wam przypada bardziej rozpowszechnić nabożeństwo ku Najświętszej i Najłagodniejszej Twarzy waszego Zbawiciela.

Moje kochane dzieci, Ja was zapytuję: czy nie widzicie w Świętej Twarzy Majestatu Boga? Czy nie przebija jego Wszechmocność? Medytujcie przed nią, przed tą słodką Twarzą, i ujrzyście rozkosze i otrzymacie błogosławieństwa i łaski. Patrzcie, dzieci moje: dziś jest całe to Święte Miejsce pełne aniołów, radosnych, wyśpiewujących chwały Boga. I, wiecie gdzie koncentrują się aniołowie, gdzie spoglądają? Patrzą na Najświętszą Twarz.

O, dzieci moje: nigdy nie docenicie doniosłości nabożeństwa do Świętej Twarzy, specjalnie w tych ostatnich czasach! Nadejdzie dzień, w którym Najświętsza Twarz Chrystusa Jezusa będzie widziana przez całą ludzkość, już chwalebna. Ale, aby dostąpić tej Łaski, jest konieczne, przedtem, wynagrodzić jego Świętą Twarz znieważoną.”

*W dalszym ciągu, drugie posłanie:*

### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Moje kochane dzieci: Przekazuje wam wszystkim, że te podobizny pod słodkim tytułem Matki El Palmar, które dziś pobłogosławiłam, będą Światłem na dni ciemności w domach, gdzie się mnie honoruje. Bądźcie spokojni wszyscy, którzy macie te Święte Podobizny, że dziś w tym specjalnym dniu błogosławię, z których będziecie mieli Światło zapewnione przez trzy dni ciemności. I moje błogosławieństwo rozpościera się na wszystkie podobizny, które macie w przechowaniu. I rzecz bardzo ważna, abyście intronizowali w waszych mieszkaniach te Święte Podobizny możliwie uroczyście. A umierających waszych rodzin i przyjaciół starajcie się błogosławić tą Świętą Podobizną, aby ich pobyt w Czyśćcu był jak najkrótszy. Niebo nieustannie wyjednuje Łaski dla waszego zbawienia. Nie odrzucajcie ich. Dzieci najdroższe: rozpowszechnijcie ten słodki tytuł Matki El Palmar na wszystkie strony, aż po krańce ziemi.”

*8 kwiecień 1974*

### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Moje najukochańsze dzieci: wzmagajcie wasze modlitwy i pokuty. Chociażby trochę. Tylko tak uśmierzycie Gniew Wiecznego Ojca. O, moje kochane dzieci! Módlcie się i czyńcie pokutę, ponieważ katastrofalne wydarzenia są u progu, bardzo u progu; nie blisko, jak rozumiecie o rzeczach bliskich Nieba; tylko naprawdę bardzo blisko, myśląc po ludzku. Są u progu. Modlitwa i pokuta. Tylko tak zmytygujecie efekty wielkiej katastrofy, która się zbliża na ziemię.

Moje najukochańsze dzieci: nie zgromadzam was tu dla rozrywki, tylko na modlitwę i pokutę; abyście rozmyślali Bolesną Mękę Chrystusa Jezusa; abyście rozmyślali jak Bóg stał się

Człowiekiem i cierpiał Mękę, aby przeprosić Ojca i pojednać ludzkość z Ojcem. Medytujcie, medytujcie o Świętej Męce Chrystusa Jezusa!

O, moje kochane dzieci, dziękuję wam wszystkim za waszą modlitwę, waszą pokutę, waszą pielgrzymkę do tej Góry Chrystusa Króla! Ponieważ ta Góra, która nosi miano Chrystusa Króla, jest przygotowaniem absolutnego Królestwa Chrystusa nad jego nieprzyjaciółmi. Tu przygotowuje się wielkie wojsko, które zatowarzyszy nadejściu Królestwa Chrystusa Jezusa.”

*21 październik 1974*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„O, moje kochane dzieci! przybyliście z daleka, aby ukorzyć się na tym Świętym Miejscu, gdzie otrzymuje się Światło dla Kościoła i dla świata. Przybyliście do tej Katedry Ostatnich Czasów. Spójrzcie na historię Kościoła i zauważcie, że w trudnych momentach Kościoła były wielkie niebieskie objawienia na pomoc Kościołowi. W tych czasach wielkiego zamieszania, wielkiego podziału, fałszywych doktryn, nie mogło zabraknąć niebieskich objawień na przewodzenie synom Kościoła. W tych czasach, bardziej niż kiedykolwiek była potrzeba interwencji waszej Matki, patrząc na drogę jaką postępuje Kościół. Najwyższy procent hierarchii Kościoła idzie po drodze zatracenia, przyczyniając się do rozproszenia wiele owiec. Zaobserwujcie aktualną panoramę Kościoła. Przemienił się w autentyczną jaskinię zbójców, ponieważ Dom Ojca został sprofanowany.

Patrzcie ile świętyń dało miejsce plugastwu, nieprzyzwoitości, korupcji. Zaobserwujcie jak wierni w świątyni już nie utrzymują głębokiego milczenia i skupienia, i patrzcie ilu przechodzi przed Tabernakulum bez klękania, zaczynając od samych Ministrów Pana; i jak wielu zgina kolana w połowie, nie śmiać dotykać kolanem podłogi; czynią to mechanicznie i rutynowo, bez uwagi, że przechodzą przed samym Bogiem. Stąd wierni widząc zły przykład Kapłanów, oni także nie klękają.

Dzieci najdroższe: bądźcie czujni na wszystkie innowacje wewnątrz Kościoła, aby je odrzucić; ponieważ większość pochodzi od nieprzyjaciela. O, dzieci najdroższe! Ile korupcji wewnątrz samego łona Kościoła. Ile deprawacji! Nie zapomnijcie, moje drogie owieczki, że stąd, z tego surowego miejsca wyjdzie Światło dla Kościoła i dla świata, które Światło nie jest innym, tylko tym samym, które wydał Kościół podczas minionych wieków. Nie może być inną rzeczą, tylko tą samą jaka przeniknęła wszystkich wiernych poprzez historię Kościoła, przewodzoną Duchem Świętym. To jest Kościół, który trwa na tym Świętym Miejscu, który idzie pod prąd, przeciwko nowej fali progresizmu i demolowania jaka dziś rządzi Kościołem, ponieważ nieprzyjaciel przeniknął do wnętrza samej hierarchii.

Moje kochane dzieci: pamiętajcie, że przychodząc do tego Świętego Miejsca, odświeża się pamięć i przypominacie sobie tradycyjne nauki, jakie otrzymaliście od waszych przodków; i te, które wielu z was stosowało wewnątrz świątyni. Dlatego trzeba zwiększyć pielgrzymki do tego Świętego Miejsca, aby się pożywić i wzmocnić tym Światłem, które przenika serca, które jest Światłem Najwyższego. Później będziecie pouczeni na rozpoznanie z dokładnością czasów królowania Antychrysta, który się przybliży, który przygotowuje się na rządzenie w ciągu trzech lat i pół, kiedy ma rządzić. Już żyjecie w czasach poprzedzających rządy Antychrysta. Te momenty dokładnie są czasami poprzedzającymi rządy Antychrysta, ponieważ jego prorocy, marksizm i masoneria są rządzący i szerzący królestwo Antychrysta, i, co gorsza, ci prorocy masonerii i marksizmu przeniknęli do wnętrza Kościoła, i są tymi zapowiadającymi bliskie królestwo Antychrysta.

Patrzcie, moje kochane dzieci: lewica i prawica łączą się na szczycie; to znaczy, tak kapitalizm jak i marksizm, w momencie naprawdę, łączą się na walkę z Chrystusem. Dlatego, w tych czasach, jakie zbliżają się do Hiszpanii, właśnie trzeba wiedzieć, że są tak niebezpieczne prawica jak i lewica; że cnotą będzie trwać w jedności z Chrystusem, postępując według tradycyjnej nauki: Świętej Ewangelii Kościoła o formie rządzenia narodami w oparciu na jednym Prawodawcy, Bogu, skąd pochodzi władza.”

*25 grudzień 1975*

*Święte Miejsce El Palmar de Troya. Godzina 10,20 wieczorem. Arcybiskup Piotr Marcin Ngo Dinh Thuc, przybył do Palmar dnia 24 grudnia tego samego roku. Następnego dnia, 25 grudnia,*

*Święto Bożego Narodzenia, odprawił Mszę Świętą w Lentisko. Po skończeniu Mszy Świętej, ukazała się NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA, która przekazała następujące posłanie:*

„Moje kochane dzieci: Dziś jest wielki dzień w El Palmar de Troya. Oto tu obecność Sukcesora Apostołów (*Odnosi się do Arcybiskupa Piotra Marcina Ngo Dinh Thuc*). Czego więcej potrzebujecie, najdroższe dzieci!

O, najdroższe dzieci, dzieci mego Niepokalanego Serca! Dzień radosny, wielki. Cały Chór Aniołów was otacza w tych momentach. Aniołowie śpiewają: Chwała Bogu!

Biskup Kościoła odprawia Mszę na tym Świętym Miejscu. Mądrzy świata, przez swą pychę, nie rozumieją wielkości tego Świętego Miejsca. Nie rozumieją kryzysu jaki przeżywa Kościół w tych dniach. Kryzys zamieszania, błędu, podziałów, herezji, apostazji. Nawa sunie doznająca burze, jakich dotąd nie doznawała. Tylko mała grupa w różnych częściach świata, zachowuje integralność wiary, zdrową Doktrynę. Obecnie, kiedy ukazują się fałszywi pasterze, fałszywi doktorzy, fałszywi prorocy: Kościół cierpi jeden z największych kryzysów w historii. Następnie, Kościół przeżyje wielką schizmę. Jest konieczne, ażeby El Palmar de Troya odnowił Świętą Tradycję Kościoła, Świętą Doktrynę, katolicką Wiarę.

Moje kochane dzieci: walczcie o Kościół, brońcie Kościoła. Nade wszystko, zachowujcie Wiarę, Doktrynę, Tradycję, integralność. Odrzućcie progresizm, progresizm diaboliczny, który rządzi dziś Kościołem.

Dziś jest wielki dzień, ponieważ można mówić jasno do Pasterza Kościoła jaka jest sytuacja i kryzys panujący w samym Kościele. Dotąd przekazywałam posłania w El Palmar de Troya na doręczenie Biskupowi. Jeszcze może pracować dla Kościoła. Jeszcze może dokonać wielkich dzieł dla Kościoła. Wielka starość jest tryumfem Kościoła. Niestety, obecnie, starcy są usuwani w róg Kościoła. Iluż wielkich Biskupów, przez swój wiek odsunięto na spoczynek! kiedy ci przedstawiali największą wartość w rządzeniu, pasterzowaniu i przewodzeniu w Kościele.

Jeszcze może zrobić wiele dobrego w Kościele. Moim życzeniem Matki jest, ażeby zamieszkał w tej Wspólnocie, pasł ją, rządził nią i przewodził jej na drodze prawdy, Wiary, integralności i Tradycji.

I jeszcze cię proszę o specjalną łaskę, której brak w tym Świętym Miejscu: Trzeba konsekrować nowych Biskupów. Bardzo potrzeba! Bardzo potrzeba! Pilne! Są tu różni kapłani, których potrzebuję, ażeby konsekrowano na Biskupów. Bardzo potrzeba, aby ci Biskupi z kolei wyświęcili kapłanów i odnowili Świętą Tradycję w Kościele. Oto praca, która dotyczy ciebie w twoich latach starca, czcigodnego starca, Doktora Kościoła. Dzień wielki dla El Palmar de Troya i dla niego, jeśli zaakceptuje wolę Boga. Bóg ma wielkie plany dla tego Biskupa, wielkie plany, wielkie projekty. I jego świętość powinna błyszczeć jako przykład i cnota dla całej Społeczności.

Teraz dam Boskie Dzieciątko w ręce Biskupa.”

*Najświętsza Dziewica, przez Klemensa Domínguez y Gómez oddaje Dzieciątko Jezus w ręce Arcybiskupa, który czuje ciężar Dzieciątka Jezus.*

„Ponownie: jest konieczne to Zgromadzenie nowych Biskupów i Kapłanów dla dobra Uniwersalnego Kościoła, ponieważ stąd, z El Palmar de Troya wyjdzie Światło na cały Kościół. Są ci przygotowani na spotkanie Powrotu Chrystusa. W twoich rękach zostawiam tę misję. Ale, jest bardzo wielka, mój drogi synu.”

*12 listopad 1976*

*Sewilla*

### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Moje bardzo kochane dzieci: Oto tu wasza Niebieska Matka rozpościerająca swój Płaszcz nad wami. Widzieliście nieraz obrazy, na których Ja okrywam Płaszczem społeczności zakonników. Więc tak tu mnie macie. Oto tu wasza Generalna Matka okrywająca was swoim chroniącym Płaszczem, błogosławiąca was i dająca zachętę. Jestem bardzo zadowolona z was, bardzo zadowolona; bardziej niż myślicie. Naprzód, moje kochane karmelitańskie dzieci Świętej Twarzy, mój najukochańszy Zakonie! Aniołowie mi towarzyszą w tej wizycie do was, aby łączyć się w radości, jaką odczuwam w moim Sercu, będąc wśród was.

Moje kochane dzieci: Zakon Karmelitów Świętej Twarzy pójdzie naprzód. Nikt przemoże przeciwko temu Zakonowi Karmelitów Świętej Twarzy. Pomimo tylu nieprzyjaciół jakich ma, Zakon pójdzie do przodu. Nie przerażajcie się ani przejmujcie się tymi, którzy są dziś

nieprzyjaciółmi tego Zakonu, a przedtem tworzyli jego część. Ci nieprzyjaciele nie przemogą przeciwko wam. Oni się sami zniszczą. Nie jest możliwe walczyć przeciwko boskiemu Dziełu i tryumfować. Mielicie zdrajców wśród was, za pozwoleniem Boga, na oczyszczenie was, wypróbowanie was i przesianie was.

Moje kochane dzieci: wielkie błogosławieństwa i łaski nadejdą wkrótce na Zakon Karmelitów Świętej Twarzy, łaski, które zaćmią świat. Dlatego, Szatan walczy przeciwko wam. Lecz, idźcie naprzód! Chodźcie bezpiecznie. Szatan nie przemoże przeciwko wam, i ten Zakon Karmelitów Świętej Twarzy rozciągnie się po krańce ziemi i rozmnoży swych dzieci w sposób nieoczekiwany.

A jako że ten Zakon Karmelitów Świętej Twarzy musi postępować naprzód i rozmnażać się, potrzeba, aby tej nocy odbyły się Święcenia Kapłańskie, ponieważ to Dzieło musi postępować naprzód. Nie wywróci nikt Karmelitów Świętej Twarzy. Nie wystarczy mieszkań na pomieszczenie tyle karmelitańskich dzieci, jakich będziecie mieli. Już to zobaczycie, kochane dzieci, już to zobaczycie.

Na Święcenia kapłańskie tej nocy należy wziąć pod uwagę, najpierw pewne i miłujące życzenie zostania Ministrem Pana, zostawiając na drugim planie jego przygotowanie, jako że nadejdzie to stopniowo wraz ze studiami i Duchem Świętym. Ważne jest, ażeby naprawdę chciał być Kapłanem. Jeśli przy odprawianiu Mszy się opóźni, ucząc się, będzie opóźniał się coraz mniej. Jeśli popełni jakieś błędy w rubrykach, z czasem nauczy się, przy wkładzie miłości i posłuszeństwa profesorom. Profesorowie tego Seminarium niech się nie obawiają. Ważne jest, aby oni czuli powołanie kapłańskie. Wszystko inne odbędzie się stopniowo, jak we wszystkich pracach El Palmar, krok za krokiem.

Patrzcie moje dzieci, jest bardzo ważne, ażeby profesorowie wrazili Seminarzystom charakter kapłański, największy, jaki może posiadać na ziemi: być Ministrem Pana. Nie ma większej rzeczy na ziemi! Nieść Boga Niebios na Ołtarz, odpuszczać grzechy etc. Najukochańsze dzieci: nie przejmujcie się. Potrzeba więcej Kapłanów. Jeśli oni oddadzą się ciałem i duszą temu Dziełu, jeśli uczynią ślub z serca, pragną być Ministrami Pana, nie można im odmówić tej Łaski, na warunkach, że będą uczęszczali na wykłady oraz będą posłuszni i ulegli swoim profesorom. Was błogosławię.”

*20 styczeń 1977*

*Sewilla. Dom Generalny*

### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Moje kochane dzieci: Oto tu wasza Matka rozpościerająca Płaszcz nad Zakonem Karmelitów Świętej Twarzy. Jestem bardzo zadowolona, bardzo zadowolona z waszego ducha modlitwy i pokuty, czczących ustawicznie Boga. Aniołowie łączą się z wami, oddając chwałę Bogu i wybuchając radością z myślą o waszych nabożeństwach.

Moje kochane dzieci: Ile radości jest w Niebie z waszych nabożeństw! A ileż łask i błogosławieństw spływa na was! Widzicie jak spełnia się obietnica Jezusa. On sam powiedział, że powiększy się ilość członków Zakonu. I naprawdę, przybyli członkowie ze wszystkich stron. I przyjdzie wielu więcej, bardzo wielu, niezliczenie. I, zapewne, nie wystarczy domów na pomieszczenie tylu zakonników, jakich będzie miał ten wybrany i najmiłszy Zakon Karmelitów Świętej Twarzy.

A iluż Świętych powstanie wewnątrz tego Zakonu! Już są Święci wśród was. Mieszkacie z nimi i nie zauważacie tego. Ale, jest jeden, który poznaje niektórych Świętych tej Społeczności. Wielokrotnie ci, którzy wydają się wam głupi, są Świętymi. Innym razem ci, którzy popełniają niezwykłość lub ekstrawagancję, nieumyślnie, są Świętymi. Trudne do zrozumienia, ale są czystego serca; i tylokrotnie głowa pozornie roztargniona. Jest takie ich oddanie Bogu, że niejednokrotnie zapominają o świecie i popełniają głupstwa.

O, najdroższe dzieci: To będzie Zakon Świętych! Bądźcie pewni, że będąc posłuszni Panu i posłuszni Świętej Regule Zakonu oddając cześć jaką czynicie tymi modlitwami i pokutą, osiągniecie świętość, i, świętość w najwyższym stopniu. Święci obrońcy Kościoła w czasach apokaliptycznych, święci o pozornej ignorancji, ponieważ nie mają wielkich studiów, ponieważ nie byli wiele lat w Seminarium; ale mają serce oddane Panu, a Pan da im wiele potrzebnych łask na osiągnięcie świętości i nawrócenie wielu grzeszników. Z pewnością, niektórzy z pośród was,

którzy byli w Seminarium, mają studia, także osiągną świętość. Lecz, bądźcie ostrożni, ponieważ, podczas gdy żyjecie na ziemi, nie możecie wiedzieć po której stronie zostaniecie. Musicie wzywać mię ustawicznie, abym was chroniła i was uwolniła od piekielnego nieprzyjaciela.

O, moje najukochańsze dzieci: Ile radości w moim matczynym Sercu w rozmyślaniu o was pod moim Świętym Okrywającym Płaszczem! I teraz, moje kochane dzieci, potrzeba, bardzo potrzeba, ażeby od tego momentu zmieniono wszystkie wasze imiona, na znak świętego posłuszeństwa i pokory i wyrzeczenia się świata; zaczynając od Ojca Generała, który odtąd będzie nazywany Ojcem Fernando.”

*Widzący, zaskoczony, mówi: „Ech! Fernando? Czy nie wystarczy Clemente?... Fernando! I teraz ja mam przyzwyczajając się do nazywania mię Fernando! Ale! Matko moja! Dobrze, jak Ty chcesz: Padre Fernando.”*

*Najświętsza Dziewica dalej mówi: „A Padre Manolo będzie nazywał się Padre Isidoro.”  
Widzący mówi: „Isidoro?”*

„Padre Camilo będzie nazywał się Padre Leandro. Padre Francisco będzie się nazywał Padre Fulgencio... Padre Jaime i będzie się nazywał Padre Justo.

Jak widzisz, synu mój, wybrałam imiona o wielkiej doniosłości w historii Sewilli, historii wielkich Świętych, którzy przydali wiele chwały Bogu i Kościołowi. I trzeba, aby byli waszymi bezpośrednimi opiekunami, ci Święci, którzy będą mieli decydujący wpływ na Zakon Karmelitów Świętej Twarzy i w przyszłości na Kościół. Znaczy to, że macie czytać i uczyć się historii tych Świętych, w jakiej formie bronili Kościół, z zamiarem naśladowania ich.

A ty, jako Ojciec Generał Zakonu, masz władzę dalej nadawać imiona każdemu członkowi Społeczności, których oni nie mogą sobie obierać, jak ty także nie mogłeś sobie wybrać. I należy czynić to w taki sposób, aby żaden z imion, które nadasz, nie zbiegły się z już istniejącymi w Społeczności; zaczynając od pierwszych na liście, którzy otrzymali Konsekrację Biskupią; potem aż do ostatnich Prezbiterów, i na końcu Braci. I bacząc zawsze, aby wierni was nazywali w każdym momencie: Ojciec. Już czas, aby was nazywali według godności jaką macie Kapłanów Pana. Jak dotąd było dobrze, że nazywaliście się zwykłym imieniem jak w świecie. Niech wiedzą, że jesteście Kapłanami Pana, i że wasz najszczególniejszy i największy tytuł jaki możecie mieć i najbardziej piękny, jest Ojciec. Już jest dobrze tak poufałe. Jedną rzeczą jest per ty, a co innego pominąć Ojciec. Przy dużej poufałości jaka by być mogła, nie należy kiedykolwiek pomijać Ojciec. I podobnie między wami. Ponieważ niektórzy, nie mówicie Ojciec i nazywacie się po imieniu, jak się czyni w świecie. Tak nie może dziać się w tym Zakonie Karmelitów Świętej Twarzy. Należy zawsze uważać, że między sobą zwracać się będziecie zawsze Ojciec jeden do drugiego.”

Dzieci najukochańsze: Nie zapominajcie, że nowe imię zakonne jakie wam nada, będzie oznaczało wielką opiekę dla was, ponieważ specjalnym zadaniem tego Świętego będzie uczenie was wszystkiego potrzebnego, czego wam brak dla waszej Kapłańskiej Urzędu.”

*31 maj 1977*

*Palmar de Troya*

### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Moje kochane dzieci: Oto tu wasza Matka, jako Królowa i Pani, otoczona Aniołami i w towarzystwie chwalebego Króla Świętego Ferdynanda. Świat nie zauważa doniosłości tego Świętego Miejsca, gdzie się skonsoliduje Wielkie Papiestwo i Wielkie Imperium Chrystusa. Ten przyszedł Papież Chwały Oliwek, który poniesie z Krzyżem Miecz, przywróci porządek na całym obliczu ziemi. Dlatego, potrzeba, aby jeszcze nieco więcej cierpiał krzyż niewidomego, na wzmocnienie się i na doskonalenie się, na wielkie przedsięwzięcie imperialne i papieskie, jakie spadnie na niego w swoim czasie. Wielki Papież, który będzie wielkim Wodzem. Zwycięskim przeciwko wszystkim nieprzyjaciołom Chrystusa. Wodzem namaszczonego, który będzie miał zagrozić drogę na przecięcie pochodzenia marksizmu, który zapanuje na krótko w Hiszpanii, aby potem był zupełnie zniszczony i wyrzucony z Hiszpanii przez Krzyż i Miecz.

Jakżeż wielkie to miejsce El Palmar de Troya! A świat bez zwracania uwagi! Dziękuję wam wszystkim Karmelitom Świętej Twarzy, przyszłym wojownikom i zastępom Chrystusa.

Potrzeba, aby wszyscy zrozumieli doniosłość tego Zakonu Świętej Twarzy, Zakonu największego jaki istniał, ponieważ w nim łączy się dobro różnych Zakonów, dziś rozluźnionych.

I korzystam z tego momentu, aby wam powiedzieć, z matczyną manifestacją, że odtąd, do Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy nie będzie się więcej przyjmowało na członków świeckich. Odtąd wszyscy, którzy wstąpią, będą mającymi ducha Kleru Zakonnego. Już nie pozwoli się więcej przyjmowania świeckich między wami, ponieważ zarażą swymi złymi przykładami członków Zakonu. Chcę stan najdoskonalszy, jakim jest Życie Zakonne. Więc Kler Świecki, chociażby w stanie doskonałym, jest mniej doskonały od Zakonnego, dużo mniej; najbardziej w tych czasach apostazji i korupcji. Nie jest możliwe kapłanowi trwać silnie w świecie w środku świata zepsutego, w środku świata apostazji. Ci, którzy obierają drogę świecką, ogólnie postępują źle, bardzo źle, ponieważ brak im ducha ofiary, ducha wyniszczenia, całkowitego oddania. Dlatego, już wiecie: Wszystkim, którzy przybywają, musicie im zakomunikować moje matczyne życzenie, że: zakonny, albo nic tu do robienia! Żadnych ławizn na osiągnięcie tej łaski Kapłańskiej i Biskupiej Apostołów Ostatnich Czasów.

Tak, najukochańsze dzieci, dzieci mego Matczynego i Niepokalanego Serca. Tak jest, Szatan to wie. I Szatan to wie, że wasza Matka ma was pod swym Płaszczem i chce pomóc wam w osiągnięciu świętości, ale wewnątrz Zakonu Karmelitów Świętej Twarzy. Nie będzie możliwa ta świętość poza nim, ponieważ świat by was zgubił, świat by was zaraził złem, i nie wiedzilibyście postępować poza Zakonem.

O, moje najdroższe dzieci! Potrzeba, abyście przemyśleli te prawdy. Macie Zakon Karmelitów Świętej Twarzy, który będzie zdumieniem świata w świętości i cnocie, w przykładzie i modelu wszelkiego rodzaju; że będą niektórzy zakonmicy silni, cnotliwi i przykładni; i niektóre zakonmice piękne, cnotliwe i przykładne.

Jakżeż pragnę moich najukochańszych i najdroższych córek, Zakonnic Karmelitanek Świętej Twarzy! Jaka piękność! Aniołowie się łączą, pełni radości kiedy słyszą te modlące się zakonniczki na tym Świętym Miejscu. Jakaż piękność tych Zakonnic Karmelitanek Świętej Twarzy!

Moje najdroższe dzieci: jest potrzeba, aby wstępowało do Zakonu dużo więcej, dużo więcej, dużo więcej, ze wszystkich narodów, ponieważ każdy naród, który ma członków karmelitańskich w Zakonie, otrzyma moją matczyną protekcję, moją obronę i moje schronienie. Ja obiecuję rozciągnąć mój Płaszcz ochronny na wszystkie narody, mające Zakonników i Zakonnic w Zakonie Karmelitów Świętej Twarzy; a czym większa będzie ilość, tym więcej będzie ochrony, obrony i schronienia.”

*9 sierpień 1979*

*Paryż. W powrocie z pierwszej podróży do Ziemi Świętej. Pierwsza Rocznicą Przeniesienia Katedry Świętego Piotra do El Palmar de Troya. Posłanie dane przez Najświętszą Dziewicę Marię, pod wezwaniem Cudownej, Jego Świątobliwości Papieżowi Grzegorzowi XVII, w mieście Paryżu.*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Najdroższy synu, najukochańszy synu mej duszy, Zastępczo Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Dziękuję ci za tę wizytę. Jestem bardzo zadowolona z tej wielkiej podróży, tej podróży apokaliptycznej, tej podróży wielkiej, wyśmienitej, wielkiego symbolizmu apokaliptycznego. Oto tu Sandały Rybaka dotykają różnych miejsc, wielkich sanktuariów, miast, miejscowości, narodów. Gdyż, każdy naród, który otrzymuje w gościnie Zastępcę Chrystusa, otrzymuje Błogosławieństwo Apostolskie, i te narody doznają większej protekcji kiedy nadejdą wielkie karania.

Patrz, mój synu, już możesz stwierdzić jak zgniły i skorumpowany jest kościół oficjalny, kościół rzymski. Przez swą prostytucję przemienił się w Wielką Wszetecznicę. Jest tą, która pakuje z nieprzyjaciółmi Chrystusa. Jest tą, która respektuje wszystkie religie, jest tą, która głosi prawdę i kłamstwo równocześnie. Ten obecny kościół rzymski pasterzowany przez Bestię, uzurpatora Jana Pawła II, ten kościół rzymski burzony i deptany przez nieprzyjaciół Chrystusa, sam otworzył drzwi. Otóż prawdziwym Kościołem już nie jest więcej Rzymski. Prawdziwym Kościołem jest Palmariański, jak ty sam głosiłaś, wspomagany Duchem Bożym. Nie jest możliwe być nadal rzymskim, kiedy Katedra została przeniesiona na rozkaz Chrystusa. I nie pozwoli się kiedykolwiek nazywać kościoła rzymskiego prawdziwym, ponieważ jest Wielką Wszetecznicą. Odwrotnie, Kościół Palmariański jest Kościołem ustawicznym, jest Kościołem Jeruzalem, jest



kościółem rzymskim kiedy on był wierny. Kościół Palmariański jest Kościołem, z którym Chrystus jest zaślubiony. Ponieważ kościół rzymski rozwiódł się z Chrystusem, czyniąc przeciwnie czego chce Chrystus, łącząc się z nieprzyjaciółmi. Gniew Wiecznego Ojca spadnie potężnie na kościół rzymski.

Mój najdroższy Namiestniku, Chwalo Oliwek, mój słodki Papieżu. Otóż co ty musisz wiedzieć, nie tylko wiedzieć, ale i głosić, że Rzym się zaprzepścił, Rzym upadł, jak Babilonia upadła. Rzym jest Babilonią Ostatnich Czasów. Kiedy był słodki Święty Paweł VI, jeszcze nazywał się Kościołem Rzymskim; gdyż on był jedynym i niewiele więcej, którzy mogli kierować Kościół Rzymski do przodu. Umarł on, zamordowany przez tyrańskiego Kardynała Villot, o którym już możesz pomyśleć gdzie się znajduje; kto ma rozumienie, niech rozumie. Ten sam Kardynał Villot, za pozwoleniem Boga, zabił Antypapieża Jana Pawła I, ponieważ Kardynał Villot chciał postępować szybciej w niszczeniu Kościoła. Odwrotnie Antypapież Jan Paweł I, człowiek bardziej przebiegły, bardziej chytry, chciał postępować wolno; i ta opozycja dała miejsce zabójstwu, pozwołonemu przez Chrystusa, z potężną interwencją Archanioła Świętego Michała, który posunął bardziej akcję Villot'a. Tak kończą nieprzyjaciele Chrystusa!

Tak więc, najdroższy Zastępcu, idź naprzód, idź naprzód, idź naprzód, bez obawy, bez wahania. Ty jesteś słodkim Chrystusem na ziemi, chociaż masz słabości, mizerie, niedoskonałości, jak tylekroć głosisz. Paś trzodę Chrystusa! Paś trzodę Chrystusa! Paś trzodę Chrystusa!

Najdroższy Zastępcu Chrystusa, Grzegorzu, idź do przodu, idź do przodu, idź do przodu. Ja ci dam siły. Ja rozpostnę mój Płaszcz nad tobą i cię kocham jak syna wybranego, jeśli postąpisz odpowiednio do Łask. Nie możesz sobie wyobrazić miłości twej Matki ku tobie. Już widziałeś jak cię wzięłam na me Poły. Położyłam rękę na twą głowę, przycisnęłam cię do mego Serca, abys otrzymał siły z niego, abys otrzymał zachętę, abys szedł naprzód pomimo wszystkich przeszkód. Dniem wielkim był szósty sierpnia ubiegłego roku, dniem wielkim i pięknym, gdyż nałożył Świętą Tiarę Chwale Oliwek, Wielkiemu Pontyfowi, Wielkiemu Papieżowi, Wielkiego Imperatorowi; temu, który wyciągnie swój potężny Miecz przeciwko nieprzyjaciołom Chrystusa; temu, który przywróci porządek na świecie, temu, który stanie na czele mocnego wojska przeciwko heretykom; temu, który rozciągnie Hiszpańskość poprzez narody i ustanowi Święte Hiszpańskie Imperium. Wielkim dniem był ten Przemienienia ubiegłego roku! Ponieważ, Kościół się przemienił. Wrócił splendor Kościoła. I jeszcze będzie większy, gdyż Imperium nadejdzie jak nadszedł Papież, kiedy nikt się go nie spodziewa. Proroctwa się wypełnią. Oto tu wielki Papież, zapowiedziany w prorocत्वach. Francja doznała twardego kija, gdyż Wielki Papież jest hiszpański, aczkolwiek z krwią francuską. I, nade wszystko, i przede wszystkim i na wszystko krew żydowska, podobnie jak Moja. Tak miało być: pierwszy Kamień, żydowski; ostatni Kamień, żydowski; tak musiało być. Ale, uwaga. Wszystko jest uwarunkowane odpowiedzią na Łaskę. I tak, myśląc o tym, nie napełniaj się kiedykolwiek próżnością; ponieważ wiesz, że będące warunkowe, wszystko może być zmienione i przekazane innemu. Nakładaj dobrze Świętą Tiarę. Okaż światu, że jesteś Wielkim Zastępcą Chrystusa. Ujmij mocno Pastorał Papieski i wyrzuć z Kościoła Bożego wszelki rodzaj herezji. A pewnego dnia weźmiesz Miecz, możny Miecz Świętego Ferdynanda; ten Miecz, przed którym zadrzą nieprzyjaciele Chrystusa, gdyż Ja, twoja Matka, będę pomagająca w twardych walkach. Świat zadziwi się wielkimi zwycięstwami. Zadzźwięczy wielkie wojsko Papieża. Wszyscy będą mówili: „Nadchodzą żołnierze Papieża. Ostrożnie z nimi! Gdyż ich Głowa jest uparta i nikt nie zmusi ich do odwrotu.” Wielki Wódz Tajo, jest tą samą osobą. Wielki Monarcha jest tą samą osobą. Jeśli czytacie proroctwa z pokorą i w duchu skromności, znajdziecie, że jest jedną tylko osobą: Wielki Papież, Wielki Monarcha i Wódz Tajo. Niektórzy już to wiedzieliście. Głoście światu, aby świat wiedział, kim jest Grzegorz XVII. A ty najukochańszy Zastępcu Chrystusa nie obawiaj się, że świat pozna wszystkie te rzeczy. Ja cię ochronię i nic się stanie, aż nadejdzie godzina rozpostarcia ramion na Krzyżu, w naśladowaniu Boskiego Mistrza i w naśladowaniu pierwszej Opoki.

Wielki dziś dzień dla Kościoła, dzień 9 sierpnia, wielkiego święta Przeniesienia Katedry Świętego Piotra z Rzymu do El Palmar. Dzień wielki dla Kościoła, gdyż, odtąd Kościół nazywa się Palmariański. Tylko w Kościele Palmariańskim poznaje się Jeden, Święty, Katolicki i Apostolski. Tylko w Palmariańskim. Poza Nim jest błąd.”

*9 sierpień 1980*

*Cuenca. Podczas powrotu z drugiej podróży do Ziemi Świętej, w Drugą Rocznicę Przeniesienia Katedry Świętego Piotra z Rzymu do El Palmar.*

#### **NAJŚWIĘTSZA DZIEWICA MARIA**

„Mój najdroższy synu, najukochańszy Zastępco mego Boskiego Syna: Dziękuję, z sercem pełnym radości za waszą wizytę, tak tobie jak i twoim synom.

Przypatrz się dokładnie mej delikatnej pozycji: Zobaczysz, że z najwyższą łagodnością podtrzymuję na mych świętych Połach Chrystusa Jezusa, Zbawiciela ludzkości. W tej samej łagodnej pozycji podtrzymuję Kościół, Mistyczne Ciało Chrystusa.

Jak pięknie by było, gdyby wszyscy ludzie poznali, że mają Matkę na Niebiosach, która może kołysać was jak małe niewiniątka! I nie tylko kołysać, ale co większa, posilać was, nauczać was i przywieźć do zbawienia. Oto tu najgłębsza tajemnica w Ekonomii Łaski, w której Ja, pokorna Służebnica i biedny robaczek, jestem, z dyspozycji Najwyższego, Córką Łaski, Matką Łaski, Oblubienicą Łaski, Świętynią i Przybytkiem Łaski, i tą, która przynosi Łaskę ludziom. Tak to bywa, że beze Mnie nikt z ludzi dostąpi Łaski, jako że jestem Nosicielką Łaski, jestem Pełną Łaski. Krótko mówiąc: Jestem Łaską.

Ci, którzy zwracają się do Mnie, znajdują Łaskę. Ci, którzy mię odrzucają, nie wejdą do Królestwa Niebios, o które Chrystus nie zapośredniczy przed Ojcem dla tych, którzy odrzucą moje pośrednictwo.

Tak jak Chrystus mię posyła, Ja was posyłam. Tym zdaniem, na zakończenie, zamyka się głębokie morze Łask. Odbywa się to w taki sposób, że kto odrzuci z tego morza deszcz Łask, nie wejdzie do Królestwa Niebios.

Łaskę, otrzymują wygnańcy synowie Ewy, za pośrednictwem Przenajdroższej Krwi Boskiego Baranka wyniszczonego na Krzyżu Kalwarii, którego Krew wyszła z moich własnych Żył. I ta sama Krew nadal was pożywia.

O, moje drogie owieczki! Wy, którzy jesteście Kościołem Jednym, Świętym, Katolickim, Apostolskim i Palmariańskim, jesteście pożywiani Krwią Baranka, którego Krew pochodzi z Matki Baranka. Jako Matka Mistycznego Ciała Chrystusa, którą jestem, nadal pożywiam Chrystusa w Kościele. Teraz dam wam maczyne błogosławieństwo, tobie, twoim synom, którzy tobie towarzyszą i wszystkim wiernym. Was błogosławię.”